UWAGA! KOMUNIKAT SPECJALNY!

Dnia 16.10.2019 roku odbyła się w siedzibie DKK nadzwyczajna sesja, dotycząca, jak w popularnym dowcipie rzeczy radosnych i smutnych. Zacznę od radosnych:

1. Imieniny „Drużynowej" – Małgosi

Rozpoczęłam ja, Wasza dokumentalistka, fragmentem dziewiętnastowiecznego powinszowania autorstwa Józefa Blizińskiego.

Cytuję:

„Dziś w sercach naszych, wspólna brzmi nuta
I wspólne duszą włada uczucie.
W tej więc wesołej i wdzięcznej nucie,
niech myśl na prawdzie uczuć osnuta,
wynurzy życzeń serdeczne słowa:
Oby Bóg Tobie – kochana Małgosiu,
dał zdrowie, szczęście, lat szereg długi.
By serce zacne i mądra głowa,
długo pociechą była ludzkości.
Ziarno co rzucasz na naszą niwę,
niech wyda plony na dni szczęśliwe przyszłych pokoleń…"

Tego Ci życzy Małgosiu – cała nasza drużyna!

Tradycyjne „Sto lat" – odśpiewane „na głosy" zagłuszyło wystrzał korka, nie powiem jakiego, zresztą Ala wykonała tę czynność z fantastyczną precyzją.

A potem? No co zwykle po tym następuje?

Uściski, całusy, gratulacje itd. itp. Bo jakże nie docenić dokonań Małgosi? Już nie mówię, że znowu doprowadziła nasz klub do zwycięstwa, ale jak Ona – wiotka dziewczyna potrafi utrzymać ład i porządek w naszej rozbisurmanionej drużynie?

2. Uczczenie „Nobla” Olgi Tokarczuk

To jedna z naszych ulubionych współczesnych pisarek. Żeby nie być gołosłowną, wymienię tytuły książek, które przeczytałyśmy w ramach klubu:

„Anna Inn w grobowcach Świata” 12.09.2007

„Bieguni„ 18.12.2018

„Prowadź swój pług przez kości umarłych” 26. 09.2017

Wspomnę, że większość z nas czytała wszystko, co było dostępne, a więc: „Księgi Jakubowe”, „Opowieści bizarne”, „Prawiek i inne czasy” i inne.

PANI OLGO!

GRATULACJE OD NASZEGO KLUBU!

Cenimy Panią za książki, ale także za życiową postawę, odwagę, obronę prawdziwych wartości.

Zupełnie spontanicznie zebrałyśmy o Pani medialne wzmianki, które ostatnio rozrosły się do mega wywiadów. Jak ten „Nobel” potrafi rozpalić media! Oczywiście nie mam tu na myśli mediów utożsamiających się z opiniami Ministra Kultury.

3. Trzecia dobra wiadomość, to fakt zajęcia przez nasz klub czytelniczy, I miejsca za działalność, w całym województwie świętokrzyskim! Nasz klub nie tylko czyta, na spotkaniach dyskutujemy zawzięcie, cieszymy się, gdy mamy podobne zdanie o książce, o autorze, ale muszę powiedzieć, że zawsze są jakieś inne punkty widzenia i to jest fantastyczne! Bierzemy czynny udział w spotkaniach z pisarzami, piszemy recenzje, Pani Małgosia prowadzi piękną kronikę, jeździmy do innych klubów, zapraszamy do siebie, oglądamy spektakle i filmy związane z naszą literaturą, nasze spotkania poza lokum w miejskiej bibliotece, odbywają się także w plenerze, zwłaszcza w miejscach związanych z czytanymi książkami (patrz: Wiesław Myśliwski - „Ucho igielne”). Nasze dyskusje nie ograniczają się do omawiania treści. Po tragicznym pożarze katedry Notre Dame, w cieniu naszej romańskiej świątyni Św. Jakuba, cofnęłyśmy się do Wiktora Hugo i jego wspaniałej powieści: „Katedra najświętszej Panny Marii w Paryżu”. Cieszymy się z wyróżnienia!

Hej! Hej! Wszystkie kluby DKK w Polsce! Tylko nie próbujcie porwać nam Małgosi! Nie oddamy jej! I ona nas nie zostawi. Tak na wszelki wypadek dodam, że jedna z nas ćwiczy karate!

No i przyszła pora na złą nowinę… Jesteśmy w tak dobrym nastroju, że przestałyśmy się przejmować tą złą. Przychodzą na myśl różne ludowe mądrości:

„na dwoje babka wróżyła”

„kropla drąży skałę”

„nie ma tego zła, co by nie wyszło na dobre”

„ gdzie diabeł nie może, tam wyśle kobietę”

I tak dalej

Maria Zarańska